

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z poczta: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na trzeci kwartał 1856 od 1go lipca do ostatniego września:

na miejscu 3 złr. 45 kr.

z poczta 4 złr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Program

uroczystości z powodu szczęśliwego rozwiązania Najjaśniejszej Pani Najukochańszej Cesarzowej we Lwowie.

Na wypadek urodzin Areyksiężniczki.

1. Wywieszenie cesarskiej chorągwi i czterech choregiek w kolorach miejskich na wieży ratuszowej.
2. Uroczyste *Te Deum* w kościołach archikatedralnych.
3. Złożenie powinszowań w ręce jw. naczelnika kraju.
4. Świetne przedstawienie w teatrze.

Na wypadek urodzin następcy tronu jako zdarzenia ważniejszego i wielce radośnego.

1. Wywieszenie wielkiej chorągwi cesarskiej i czterech pomniejszych chorągwi w kolorach miasta na wieży ratuszowej, wystawienie flagi cesarskiej na najwyższym szczycie góry Franciszka Józefa.

Obie chorągwie pozostaną w miejscu przez ośm dni, wciągu których uroczystości odbywać się będą.

2. Solenne *Te Deum* w kościołach archikatedralnych, tudzież w kościele ewangelickim i w bożnicach.
3. Złożenie powinszowań w ręce jw. naczelnika kraju.
4. Teatr paré.
5. Oświetlenie miasta.
6. Obdzielenie ubogich darami.

7. Poświęcenie dzwonów ofiarowanych przez obywateli miasta kościołowi św. Łazarza w domu zaopatrzenia kalek i zubożałych mieszczan, na pamiątkę szczęśliwego zdarzenia.

8. Wręczenie adresu powinszowania i hołdu reprezentacji miasta jw. naczelnikowi kraju do przedłożenia u stóp najwyższego tronu.

9. Czyny lojalne i szczerobliwe, których wykonanie od objawienia chęci pojedynczych osób zależeć będzie.

Lwów dnia 24. czerwca 1856.

Lwów, 25go czerwca. Obywatel lwowski i członek rady gminy tutejszej pan Franciszek Adamski oświadczył burmistrzowi, że w pamięć oczekiwanego rozwiązania Jej Mości Cesarzowej, postanowił obdarzyć hojnie dziesięć wdów obarczonych dziećmi, których mężowie w przeszłym roku pomarli na cholere.

Prezydent magistratu wymieniając i proponując szlachetnemu dobroczyńcy dziesięć ubogich wdów, podaje ten czyn znaczny i naśladowania godny z wyrazem najczulszej podziękności do wiadomości publicznej.

Lwów, 26. czerwca. W dniach 24. i następujących czerwca odbyło się ogólne posiedzenie galic. Towarzystwa gospodarskiego w głównej sali zakładu naukowego imienia Ossolińskich, na którym po odczytaniu sprawozdania z czynności komitetu w upłynionem półroczu, wyznaczona najprzód była komisya do obejrzenia zakładu naukowego gospodarskiego w Dublinach; — co jednak dla słyty i deszczów nieustających dopiero dnia trzeciego skutecznie się dało. Rozbiory pytań (ob. Gaz. Lw. nr. 118.) było głównym przedmiotem rozpraw na tegorocznem zgromadzeniu; ważna przytem zaszła uchwała, zawiązać sekcyę pszczelniczą, którą ustanowiono w myśl odezwy p. Lubienieckiego a popartej głosem ogólnym wszystkich członków

gorliwych o podniesienie i wzrost gospodarstwa krajowego. — W ciągu dalszem mianowana komisya do bałotowania kandydatów na członków Towarzystwa, ogłosiła przyjęcie 20 nowych członków stałych, a 3 korespondujących. Zgromadzenie liczyło około 60 członków obecnych, a zaszczytliwie je obecnością swoją reprezentanci towarzystw gospodarskich wiedeńskiego i krakowskiego W Edward i hr. Wodzicki. — Szczegóły całego posiedzenia podamy w dodatku tygodniowym na przyszły tydzień.

(Rozwój przemysłowy w Austrii.)

Wiedeń, 22go czerwca. Wychodzący w Wiedniu dziennik *Der österreichische Volkswirth* zawiera następujący artykuł:

Od czasu jak paryskie towarzystwo kredytu ruchomego (*credit mobilier*) z tak świetnym powodzeniem czynność swą rozwinęło, powstały prawie we wszystkich krajach europejskich projekta względem zakładania podobnych instytucji; upatrzone w nich prawie powszechnie niezawodny środek do podniesienia handlu i przemysłu, w ogóle do trwałego zabezpieczenia materialnej pomysłowości mieszkańców. Popierając jednak bezwzględnie podobne przedsięwzięcia niezastanowiono się dokładnie nad tem, czyli wszędzie istnieją warunki, od których zawisło ich powodzenie.

Rozpoznając bliżej zakres spraw, któremi się zajmować mają te instytucje przekonano się łatwo, że wymagają dość wysokiego stopnia cywilizacji. Chcąc ciągnąć odpowiedni zysk z kolei żelaznych potrzeba, ażeby handel w kraju był ożywiony, produkcyja ziemio-plodów żeby była znaczniejsza nad potrzebę miejscową i łatwość dowozu z miejsca produkcyi do kolei żelaznej. Skojarzenie towarzystw przemysłowych lub obejmowanie kolei żelaznych państwa, tam tylko może przyjsć do skutku, gdzie istnieją koleje żelazne państwa i towarzystwa przemysłowe. Gdzie niema giełdy, tam nie podobne są transakcyje giełdowe, a bez ksiąg gruntowych nie podobna zaprowadzać banki hypoteczne.

Ażeby dobrze wyjść na kupnie dóbr państwa nabytych zresztą po tanich cenach, potrzeba na nie kupców, którymby je z zyskiem odprzedać można. Ale w owych krajach, którym francuski *Credit mobilier* przyrzeka złote góry, niema po większej części tych warunków materialnego rozwoju.

Inaczej rzecz się ma w Austrii. Znaczna już a w niektórych okolicach bardzo gęsta ludność, dobre ustawy, uregulowane sądownictwo, rozwinięte środki komunikacyjne, obfitość stosunkowa kapitałów, postęp w przemysłowości, rozszerzony handel i stojące stosunkowo na wysokiem stopniu rolnictwo i górnictwo, dostarczają w obfitości żywiołów do różnorodnych kombinacji finansowych, z których nowoczesne instytucje kredytowe czerpią swój znaczny dobytek. Ale głównie sprzyja podobnym przedsięwzięciom u nas objawiająca się w nowszych czasach wszędzie w Austrii dążność do rozwinięcia materialnych stosunków kraju, do wyzyskiwania skar-bów przyrody, któremi opatrność tak hojnie wyposażyła całą monarchyę.

Niedziw więc, że zagraniczne kapitały i zagraniczny duch przedsiębiorczy z szczególną predylekcyą zwracają się ku Austrii i że nasze papiery przemysłowe w ogóle już teraz pożądanym są artykułem na europejskich targowicach pieniężnych. Instynktowo prawie wyszukuje kapitał kraje, które mu obok największej pewności ulokowania rokuja największy zysk pieniężny, a nadzieje które zagranica w tym względzie pokłada w naszym cesarstwie, niezawiedzie jej także i nadal.

Liczni cudzoziemcy, których terażniejszy ruch przemysłowy po raz pierwszy sprowadza do Austrii zdziwieni są, że znaleźli kraj, który pod każdym względem dalej postąpił a niżeli sobie wyobrażali, a który w tak wysokim stopniu zdolny jest przyjąć najnowsze ulepszenia, którym Francya, Anglia, związek celny i Belgia zawdzię-czają swe bogactwo.

Hiszpania.

(Wyprawa na Meksyk.)

Madryt, 15. czerwca. Donoszą *Novedades*: Jeżeli rozkazy rządu będą ściśle wypełnione, jak się powszechnie spodziewamy, tedy Meksyk wkrótce uczyni zadość żądaniu Hiszpanii. Don Miguel de los Santos Alvarez, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Jej Mości Królowej przy meksykańskiej republice, odplynął dnia 16. z Hawanny, z czterema zupełnie uzbrojonymi okrętami wojennymi (fregatą „Cortes“, korwetą „Ferrolano“ i dwoma parowcami, pod wodzą brygadiera floty Don Louis Puizon) do Vera Cruz. Według instrukcyi, które otrzymał od generała Zabala, ma pan Alvarez prosić sekretarza legacyi odnogi Vera Cruz, ażeby zawiadomił rząd meksykański, że gotów jest doręczyć swe listy wierzytelne, jeżeli wpoprzed będą zwrócone hiszpańskim wierzycielom bony, i przypadłe procenta, i jeżeli na nowo będzie uznana prawna słuszność sankcyonowanego przez konwencyę długu. — Jeżeli rząd meksykański na to przystanie, tedy pan Alvarez wysiedzie na ląd, odda swe listy wierzytelne; jeżeli zaś przeciwnie będzie się rząd wzbraniał uczynić zadość temu żądaniu, tedy pan Alvarez powróci na jednym z paropływów do Hawanny, a inne statki pozostawi w odnodze Vera-Cruz. Na ten ostatni przypadek oznajmił generał-kapitan wyspy Kuby, że natychmiast może dysponować zupełnie uzbrojonym i ekwipowanym, do klimatu przezwycajonem wojskiem w liczbie przeszło 6000 ludzi, bez odsłonięcia jakiegokolwiek ważnego punktu wyspy, lub narażenia na niebezpieczeństwo jej spokojności.

Anglia.

(Nadania godności. — Książę Napoleon. — Sprawy w parlamencie. — Posiedzenia parlamentu z 17. czerwca.)

Londyn, 20. czerwca. *Morning Post* donosi: „Mamy powód sądzić, że Lord Palmerston proponuje Jej Mości Królowej, by Sir Edmundowi Lyons w nagrodę za usługi jego położone w ciągu dowództwa floty na czarnym morzu, nadała godność para. Będzie to jedyna nagroda tego rodzaju, za usługi wojskowe na wodzie albo lądzie w ciągu upłynionej wojny. Pomimo tej nowej godności jednak zatrzyma się Sir Edmund Lyons dowództwo nad flotą śródziemnego morza. Dowiadujemy się oraz, że Sir Balduwin Walker ma być wyniesiony na godność Baroneta w uznaniu wielkiej jego zręczności i niez mordowanej gorliwości, z jakimi wypełniał uciążliwe swe obowiązki inspektora floty.“ — Książę Napoleon przybył przedwczoraj na pokładzie swego jachtu parowego do Tynemouth i udał się ztamtąd w dalszą podróż do Edynburga.

— Na wczorajszym posiedzeniu *izby wyższej* zaproponował *Lord Derby*, pierwsze odczytanie bilu, zmieniającego o tyle formułkę przysięgi parlamentarnej, że wypuszcza wszystkie wyrazy odnoszące się do potomków Jakuba II. *Lord Campbell* pyta, czy wnioskodawca ma zamiar zostawić wyrazy: „Na prawdziwą wiarę chrześcijańską.“ *Lord Derby* odpowiada, że bil jego ogranicza się tylko na oznaczonym zamiarze, to jest na poprawieniu formułki przysięgi opuszczeniem wyrazów odnoszących się do Stuartów. *Lord Campbell* sądzi, że bardzo chwalebny ten zamiar możnaby osiągnąć z największą łatwością przyjęciem bilu wniesionego w izbie niższej. *Lord Derby* dziękuje za udzieloną sobie radę; sądzi jednakże, że przyjęcie wspomnianego bilu nie byłoby ani rozropne ani polityczne; poczem nastąpiło pierwsze odczytanie. — Bile względem fabryk i pożyczki sardyńskiej zostały odczytane po raz drugi. — Potem nastąpiło trzecie odczytanie i przyjęcie projektu względem przyznanej generałowi Williams rocznej pensyi. *Lord Malmesbury* korzysta z tej sposobności, by zwrócić uwagę Izby na niepoważną strategię, jaką poniosła biedna familia majora Thompsona, towarzysza generała Williamsa, z śmiercią tego walecznego oficera, który był główną podporą familii. *Margrabia Lansdowne* robi uwagę, że major Thompson ma słuszne prawo do uwielbienia narodu angielskiego i że rząd nieomieszka zwrócić uwagę swoją na tę sprawę.

W *izbie niższej* oznajmił *Gladstone*, że na przyszłym posiedzeniu wniesie interpelacyę do Lorda Palmerstona, kiedy prawdopodobnie będzie mogła być przedłożona izbie depesa zawierająca odpowiedź rządu angielskiego na list sekretarza prezydenta Marcy'ego względem usunięcia Cramptona. — Potem wotowano kilka pozycyi budżetu armii.

— *Izba wyższa* zajmowała się sprawami miejscowemi.

W *izbie niższej* rozpoczęło się posiedzenie dla prędszego załatwienia spraw o godzinie 12 w południe. W liczbie petycyi podanych znajdowała się także jedna od Izby handlowej w Hull względem zniesienia cła na Zundzie; odesłano ją do wydziału mianowanego umyślnie w tej sprawie, i na którego czele stoi kanclerz skarbu. Iryjski bil spokojności krajowej utrzymał się na obradach komitetu, a to po danej ze strony rządu koncesyi co do przyjęcia poprawki p. Izaaka Butt, według której bil na dwa lata tylko się przedłuża. O godzinie pół do 4 odroczyła się Izba, i zebrała się znów o szóstej. Mr. Stafford zapytał, czyli rząd wyznaczy pensyę dla wdów i sierot po oficerach z okrętów transportowych i pozostałych po tych żołnierzach, którzy podczas wojny zginęli? Sir C. Wood odrzekł, że pensyi tej nie wyznaczy, gdyż osoby wspomniane należą do marynarki handlowej. Armia tylko i flota wojenna mają prawo do pensyi. Na dalsze zapytanie sir H. Davie oświadcza sir C. Wood, że na morzu śródziemnym znajduje się dość paropływów transportowych i okrętów wojennych, by przewieźć pozostałe jeszcze w Krymie wojska angielskie w liczbie 32.000 lub 33.000 ludzi, i musiałby się bardzo omylić w swoich obliczeniach, gdyby do 30. czerwca

pozostał choćby jeden tylko żołnierz angielski na ziemi rosyjskiej. Mr. Walpole proponuje adres upraszający koronę, by wszystkie szkoły w Irlandyi miały udział w subwencyi rządowej, pod tym jednak warunkiem, by się poddały pod dozór inspektorów narodowych i żadnego ucznia nie zmuszały do uczenia się katechizmu przeciwnego rodzicom. Propozycyę tę podano na korzyść szkół anglikańskich, w których wykład biblij jest obowiązujący. W szkołach narodowych protegowanych od rządu, wykład biblij nie obowiązuje żadnego ucznia katolickiego. Wnioskodawca usiłuje wykazać, że system szkół narodowych nie odpowiada zamiarowi wychowywania dzieci różnego wyznania w jednym i tym samym zakładzie, i wystawia różnicę między urządzeniem szkolnem w Irlandyi i Anglii, mieniając je być niesprawiedliwością przeciw protestantom wyspy ościennej. Mr. Tristram Kennedy uprasza szazownego mowcę, by się raczej troszczył o szkoły ludowe w Anglii niż Irlandyi. Mr. Horsman (sekretarz dla Irlandyi) przytacza jednomyślne zdania wszystkich wydziałów parlamentowych i komisji królewskich przemawiające za zbawiennością narodowego systemu szkolnego. Stronnicy systemu anglikańskiego w Irlandyi sami to przyznają, że niemogliby się zobowiązać słowem honoru, że się wstrzymają od jednania sobie zwolenników. System narodowy reprezentuje teraz 5000 szkół i 500.000 uczniów; 2,500.000 dzieci różnego wyznania pobierają naukę w tych szkołach, i niewydarzył się potąd żaden wypadek uzalania się na nawracanie, a między 20.000 nauczycieli nie przyszło nigdy do sporu. Mr. De Vere proponuje (w interesie rządu, którego stronnicy zebrałi się w liczbie niewielkiej) odroczenie debat. Mr. d'Israeli przeciwi się odroczeniu, które też odrzucono 184 głosami przeciw 32 (gdyż wielu stronników rządowych nie obliczyli dobrze swych przyjaciół politycznych), a wkońcu wypadło przeciw mocyi p. Walpole 103 głosów, a za mocyę 113. Ogłoszenie większości 10 głosów przeciw rządowi spowodowało głośnie okrzyki. Koniec posiedzenia o godzinie 1 minut 20 po północy.

Francya.

(Ustawa regencyi. — Dar Rolhschilda do składki. — Książę Oskar odjeżdża i kardynał Legat. — Róża papieska. — Inspektor budowli do Rosyi.)

Paryż, 20. czerwca. Przedłożony temi dniami senatowi projekt ustawy (senatus-consultum) względem rejencyi cesarstwa jest w głównych swych postanowieniach następującej treści:

Cesarz jest małoletni aż do skończonych lat ośmnastu. Jeśli małoletni Cesarz wstępuje na tron, a Cesarz — ojciec jego nierozporządził nie aktem ogłoszonym przed śmiercią względem rejencyi cesarstwa, zostaje Cesarzowa matka rejentką i obejmuje opiekę nad małoletnim synem. Cesarzowej-rejentce nie wolno wchodzić w śluby małżeńskie. Jeśliby Cesarzowy nie było, a Cesarz żadnym aktem publicznym lub tajnym nierozporządził inaczej, przypada rejencya pierwszemu książęciu francuzkiemu, a gdyby go nie było, któremu z innych książąt francuzkich z kolei następstwa tronu. Jeśli niema żadnego książęcia zdolnego do piastowania rejencyi, mianuje reagenta senat zwołany przez radę rejencyi i na jej wniosek. — Jeśliby Cesarz niemianował żadnej rady rejencyi, mają zwołać senat i proponować reagenta zebrani w radę ministrowie, za porozumieniem się z prezydentami senatu, ciała prawodawczego i rady państwa. Aż do chwili mianowania reagenta mają kierować sprawami państwa urzędujący ministrowie, którzy zbierają się w radę i rozstrzygają większością głosów.

Rejent i członkowie rady rejencyi muszą być Francuzi i mieć 25 lat spełna. Akt publiczny, którym Cesarz rozporządza względem rejencyi, ma być adresowany do senatu i złożony w jego archiwach. Wszystkie akta rejencyi dzieją się w imieniu małoletniego cesarza. Aż do pełnoletności Cesarza wykonywa Cesarzowa-rejentka za małoletniego Cesarza władzę cesarską w całym jej zakresie, z zastrzeżeniem praw przysługujących radzie rejencyi. Wszystkie postanowienia prawne, które ochraniają osobę Cesarza, rozciągają się także na Cesarzową-rejentkę i na reagenta. Funkcye Cesarzowej-rejentki lub reagenta zaczynają się z chwilą zgonu Cesarza. Jeśli małoletni Cesarz umiera zostawiając brata jako następcę tronu, trwa dalej rejencya Cesarzowej lub reagenta bez żadnej nowej formalności. Rejencya Cesarzowy ustaje wtedy, jeśli prawo następstwa powoła na tron księcia, który niejest jej synem. Jeśli małoletni Cesarz zostawia przy zgonie koronę małoletniemu książęciu innej linii, urzęduje rejent aż do pełnoletności nowego Cesarza. Książę francuzki, który dla niedostatecznego wieku lub innej jakiej przeszkody niemógł objąć rejencyi w chwili zgonu Cesarza, niemoże też po usunięciu tej przeszkody być powołanym do rejencyi, lecz zatrzymuje ją urzędujący rejent aż do pełnoletności Cesarza.

Rejencya, z wyjątkiem Cesarzowy, nienadaje żadnego prawa do osoby małoletniego Cesarza. Opieka nad nim, nadzór nad jego domem i czuwanie nad jego wychowywaniem są poruczone jego matce. Jeśliby nie było matki lub osoby oznaczonej od Cesarza, poruczona ma być opieka nad małoletnim Cesarzem osobie mianowanej przez radę rejencyi. Ani rejent, ani jego potomkowie, niemogą być ani mianowani ani oznaczeni do tego. Jeśli Cesarzowa-rejentka lub rejent nieczyłoby jeszcze za życia Cesarza przysięgi do wykonywania rejencyi, złożą ją na ewanielię siedzącemu na tronie małoletniemu Cesarzowi, przy asystencyi książąt francuzkich, członków rady rejencyi, ministrów i w obecności trzech wysokich korporacyi państwa. Przysięga może być składana małoletniemu Cesarzowi także w obecności rady rejencyi i ministrów. W takim razie ma być złożenie przysięgi ogłoszone publicznie proklamacyą Cesarzowy-rejentki lub re-

jenta. Minister państwa spisuje protokół przysięgi, który podpisują Cesarzowa-rejentka lub rejent, księżęta cesarskiej rodziny, rada rejency i ministrowie.

Rada rejency ma być ustanowiona na cały czas małoletności Cesarza. Składa się zaś 1) z książąt francuzkich; 2) z osób, które oznaczył Cesarz publicznym lub tajnym aktem. Jeśli nieuczynił tego, mianuje senat 5 osób członkami rady rejency. Żadnego członka rady rejency niemożna Cesarzowa-rejentka lub rejent usuwać od tego urzędowania. Radę rejency zwołuje Cesarzowa-rejentka lub rejent, którzy zarazem prezydują w tej radzie. Cesarzowa-rejentka lub rejent mogą jednakże poruczyć tę prezydencję któremu z książąt francuzkich lub członkowi rejency. Rada rejency wyrokuje stanowczo i absolutną większością głosów: 1) o małżeństwie Cesarza; 2) o wypowiedzeniach wojny, podpisaniu traktatów pokoju, przymierza i handlu; 3) o projektach organicznych uchwał senatu (senatus consultum). W razie podzieleniu głosów, rozstrzyga głos Cesarzowej-rejentki lub rejenta. Rada rejency ma tylko głos doradczy we wszystkich innych sprawach, jakie przedkłada jej Cesarzowa-rejentka lub rejent.

W ciągu rejency odbywa się administracja dóbr koronnych podług ustanowionych przepisów. Administracja dochodów oznaczona podług zwyczajnych form, zostaje pod kierunkiem Cesarzowej-rejentki lub rejenta. Osobiste wydatki Cesarzowej-rejentki lub rejenta i utrzymanie ich domu stanowią część budżetu korony. Ich kwotę oznacza rada rejency. W razie nieobecności rejenta przy wstąpieniu na tron małoletniego Cesarza, jeśli poprzedni Cesarz nierozporządził nic w tej mierze przed zgonem swoim, kierują sprawami państwa aż do przybycia rejenta urzędujący ministrowie.

— Jak donosi *Monitor* przysłał baron A. Rothschild z Wiednia prefektowi Sekwany 10.000 franków dla mieszkańców dotkniętych powodzią. W prefekturze policyi zebrano dotąd 2.079.502 franków. — Uczta, którą Cesarz wyprawił przedwczoraj w St. Cloud dla burmistrzów głównych miast departamentowych, była bardzo świetna i trwała do późnego wieczora. W ciągu uczty przegrywały bandy muzyczne gwardyi. — Książę Oskar opuścił za kilka dni St. Cloud i odjedzie z powrotem do Szwecyi. — Cesarz pozostanie aż do końca sesyi w Paryżu, a potem jak wiadomo uda się do Plombières. Ztamtąd zrobi wycieczkę do odbudowanego niedawno zamku Arenenberg, gdzie przepędził swą młodość przy boku Królowy Hortensyi. — Kardynał-legat doręczył Cesarzowi w upominku od Papieża kopię wizerunku Sgo Jana Chrzciciela podług Guerrina w przepysznej mozaikowej robocie. — Odjazd kardynała Patrizi oznaczony jest na dzień 28. czerwca. Obecność tego księcia kościoła i francuzkiego episkopatu w Paryżu nastreczyła sposobność do rozmaitych narad, do których zapraszano kilku szefów partyi katolickiej, między tymi Montalemberta i Falloux. Starano się uzyskać niejakię ograniczenie wolności prasy w sprawach duchownych. — Książę-rejent Badenu ma jutro przybyć do Paryża i zabawi pięć dni w tej stolicy. — Przy wczorajszej uroczystości doręczenia róży papieżkiej Cesarzowej byli obecni obadwaj jałmużnicy ces. dworu. Róża ta jest precudnie robiona; spoczywa na postawce z starożytnego marmuru czerwonego, na którym przedstawione są mozaiką herby Ojca świętego i Cesarza. Sama róża, a raczej przepyszny bukiet róż złotych, umieszczona jest w wazie, ozdobionej pięknymi rzeźbami. Największa z tych róż jest ta, do której Papież zamyka balsam święty przy udzielaniu błogostawieństwa na Zielone Święta.

— Jeneralny inspektor budowli mostów i gościńców, p. Julien, odjechał przed kilkoma dniami do Petersburga na zaproszenie rządu rosyjskiego, by się rozpatrzyć w rosyjskim systemie kolei żelaznych. P. Julien budował kolej żelazną z Paryża do Lugdunu i z Paryża do Orleanu. — Wiadomości z okolic Loary są zawsze jeszcze smutne. Komunikację kolei żelaznej między Blois i Tours zastąpiono jak wiadomo żegluga parową. Podług ostatnich wiadomości jednak musiano i tę przerwać dla nadzwyczajnego wezbrania wody.

Włochy.

(Mianowania Kardynałów.)

Gazeta Wiedeńska z 23. czerwca donosi:

Jego Świątobliwość Papież odbył 16. b. m. w Watykanie tajne konsystoryum i po krótkiej alokucyi ogłosił kardynałami św. rzymskiego kościoła:

Z urzędu kapłanów:

Monsignora Camillo di Pietro, Arcybiskupa w Berito, apostołskiego nuncjusza przy dworze portugalskim.

Następnie obrął i ogłosił Jego Świątobliwość kardynałami św. rzymskiego kościoła:

Monsignora Michała Lewickiego, Arcybiskupa lwowskiego, halickiego i kamienieckiego, grecko-ruskiego obrządku w Galicyi, urodz. 1774;

Monsignora Jerzego Haulik, Arcybiskupa Zagrabskiego, urodz. 1787;

Monsignora Aless. Barnabo, sekretarza św. kongregacyi propagandy, urodz. 1801;

z urzędu dyakonów:

Monsignora Gaspare Grassellini, nadzwyczajnego papieskiego komisarza czterech legacyi i pro-legata w Bononii, urodz. 1796.

Monsignora Francesco di Medici d'Ottajano, majordomus Jego Świątobliwości, urodz. 1808.

W drugiej alokucyi potwierdził Jego Świątobliwość wybór monsignora Klementa Bahus, zakonu św. Bazylego, kongregacyi Zbawi-

ciela góry Libanu, który z biskupstwa w St. Jean d'Acre posunięty jest na patryarchę w Antyochii i zaproponował następujące kościoły:

Patryarchalny kościół w Antyochii *in part. inf.* dla Monsignora

Alberto Barbolani de Conti di Montauto, księdza w Arezzo itd.;

Metropolitalny kościół w Brindisi dla Monsignora R. Ferrigno;

Metropolitalny kościół w Auch dla Monsignora de Salinis;

Metropolitalny kościół w Brago dla Monsignora de Moura;

Katedralny kościół w Montefeltre dla wielbnego P. Alberani,

księdza dyecezyi w Faenza;

Katedralny kościół w Troja dla wielbnego P. Passero, księdza

w Barletta itd.;

Katedralny kościół w Kaserta dla wielbnego D. Ernico de

Marchesi de Rossi, księdza w Neapolu itd.;

Nowy kościół katedralny w Foggia dla wielbnego D. Barnar-

dino Maria Frascolla, księdza w Andria itd.;

Katedralny kościół w Massa di Carrara dla wielbnego D. G.

Bernardi, kapłana archidyecezyi w Modenie;

Katedralny kościół w La Rochelle dla wielb. Landriota, ka-

plana dyecezyi w Autun itd.;

Katedralny kościół w Luçon dla wielb. D. F. A. Delamarc,

kapłana dyecezyi w Coutances i td.;

Katedralny kościół w Bayeux dla wielb. D. Didiota, kapłana

w Verdun itd.;

Katedralny kościół w Pamiers dla wielb. D. Galtier, kapłana

dyecezyi w Rodez itd.;

Katedralny kościół w Amiens dla wielb. D. Boudinet, kapłana

dyecezyi w La Rochelle itd.;

Biskupi kościoł w Medeah *in part. inf.* dla wielbego D. Bara,

kapłana archidyecezyi w Rheims itd.;

Wkońcu przedłożono Jego Świątobliwości prośbę o nadanie pa-

liusza dla patryarchalnego kościoła w Antyochii, poczem prokurator

Patryarchy, złożył Jego Świątobliwości w stosownej mowie przyna-

leżne podziękowanie.

Potem nastąpiło żądanie nadania św. paliusza dla metropolital-

nych kościoł w Brindisi, Auch i Braga i dla katedralnego kościoła

w Troja, który otrzymał do tego prawo bullą Jego Świątobliwości

„*Ubi primum*“ z d. 10. czerwca 1856.

Zaraz po skończeniu konsystoryum, ażeby zawiesić wiadomość

o posunięciu do poświęconej purpury, odjechali z gwardyi Jego Świą-

tobliwości kawalerowie Karlo Alvarez do Lwowa i marchese Emma-

nuele De-Gregorio do Zagrabia.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 22. czerwca. Rząd przedłożył Ciału prawodawczemu projekt ustawy, mocą której wyznaczono 600.000 franków rocznej renty na rzecz spadkobierców królowy belgijskiej, księżny Wirtembergskiej i księżny Sachsen-Coburg. Wczoraj był wielki obiad w St. Cloud, potem reprezentacya dramatyczna artystów z théâtre français.

Londyn, 23. czerwca, wieczór. Torysowie w izbie niższej w przekonaniu, że za rządem będzie większość, wstrzymali się od głosowania nad iryjskim bilem edukacyjnym. — W izbie wyższej odrzucili Lordowie większością 110 głosów przeciw 78 propozycyę względem przypuszczenia Żydów do parlamentu.

Berlin, 24. czerwca. Hrabia Esterhazy, ambasador austriacki przy dworze tutejszym umarł dziś rano o godzinie dziewiątej.

Tryest, 24. czerwca. Ali Basza odpłynął wczoraj wieczór paropływem „Australia“ do Konstantynopola. Z Albanii donoszą, że ulemowie nieustają podburzać ludność tamtejszą. W Skutarach zburzono d. 19. b. m. nowe katolickie seminaryum, a w Dzino zburzono dawny kościół. Biskup katolicki i e. k. ajent konsularny i w Antiwari wezwali pomocy władz tureckich. — Jego Mość Król Otton grecki odjechał wczoraj wieczór z Tryestu na Lublanę do Wiednia.

Konstantynopol, 18. czerwca. Koncesyę do założenia nowego banku otrzymało towarzystwo angielskie, którego dyrektorem mianowany Layard. — W Odesie zniesiono zupełną kwarantannę dla okrętów przybywających z Konstantynopola. Belgijski ambasador p. Blondel przybył tu z Aten.

Kurs lwowski.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	43	4	46
Dukat cesarski	4	46	4	50
Półimperyal zł. rosyjski	8	16	8	20
Rubel srebrny rosyjski	1	35 1/2	1	36 1/2
Talar pruski	1	29	1	30 1/2
Polski kurant i pięciozłotówka	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	79	—	79	20
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	74	45	75	18
5% Pożyczka narodowa	84	—	84	45

Wiedeński kurs papierów.

		Dnia 23. czerwca.		
				w przecięciu
Obligacye długi państwa	5%	za sto	83 3/8 1/2	83 1/2
detto pożyczki narod.	5%	„	84 1/16 3/4	84 3/4
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	81 1/2	81 1/2
Pożyczka z losami z r. 1834	—	„	—	—
detto detto z r. 1839	—	„	119 1/2	119 1/2
detto detto z r. 1854	—	„	107 1/2 1/4	107 3/8

	za sto	w przecięciu
Obligacje długu państwa	4 1/2 % n	—
detto detto	4 % n	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4 % n	—
detto detto detto	3 % n	—
detto detto	2 1/2 % n	—
Obl. więd. miejskiego banku	2 1/2 %	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5 %	87
Obl. indem. Niż. Austr.	5 %	87
detto krajów koron.	5 %	75 1/4 1/2
Akcyje bankowe	1116 1117	1116
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	—	—
Akcyje e. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.	377 1/2 377	377 1/2
Akcyje kolei zel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	3078 1/2 3092 1/2	3087 1/2

Wiedeński kurs weksłów.

	Dnia 23. czerwca.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	84 1/2 l	84 1/2 2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	102 1/8 1/2 5/8 l.	102 5/8 aso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	101 1/4	101 1/4 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	118 3/8	118 3/8 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	75	75 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	101 3/4 l.	101 3/4 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-2 1/2 2 2 1/2 l.	10-2 1/2 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	102 5/8 5/8 l.	102 5/8 2 m.
Marsylia za 300 franków	118 5/8 l.	118 5/8 2 m.
Paryż za 300 franków	118 3/4 l.	118 3/4 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	266 265 1/2	266 31 T. S.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85 — 85 1/16. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 90. — 91. Lomb. wen. pożyczki z 5% 91 — 92. Obligacje długu państwa 5% 83 3/8 — 83 3/4, detto 4 1/2% 73 1/4 — 73 1/2, detto 4% 65 1/4 — 65 1/2, detto 3% 49 3/4 — 50. detto 2 1/2% 41 1/4 — 41 1/2, detto 1% 16 1/2 — 16 3/4. Oblig. Głog. z wypłatą 5% 93 1/2 — 93 3/2. Detto Odenburgs. z wypł. 5% 92 — 92 1/4. Detto Peszt. 4% 92 1/2 — 93. Detto Mediol. 4% 90 1/2 — 91. Obligacje indem. niższ. austr. 5% 86 1/2 — 87. Galic. i węgier. 5% 76 — 76 1/4. Detto innych krajów koron. 80 — 81. Obl. bank. 2 1/2% 60 — 61. Pożyczki loter. z r. 1834 241 — 242. Detto z r. 1839 119 — 119 1/4. Detto z r. 1854 107 1/4 — 107 3/8. Renty Como 13 — 13 1/4. Galic. list. zastawne 4% 82 — 84. Północ. Oblig. Prior. 5% 85 1/2 — 85 3/4. Głognickie 5% 80 — 81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 90 — 91. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 116 — 117. Akcyj bank. narodowego 1117 — 1118. Akcyje e. k. uprz. towarzystwa kred. 382 — 382 1/2. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 109 1/2 — 109 3/4. Detto Budzynieko-Lincko-Gmundzkiej kol. 249 — 250. Detto półn. kolei 315 — 315 1/4. Detto tow. kol. zel. za 500 frank. 359 — 359 1/2. Detto tow. żegl. parowej 584 — 585. Detto 13. wydania 560 — 562. Detto Lloyd 428 — 430. Peszt. mostu łańcuch. 66 — 67. Akcyje młyna parowego więd. 85 — 87. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 30 — 32. Esterhazego losy 40 zł. 68 — 68 1/2. Windischgraza losy 23 1/4 — 23 1/2. Waldsteina losy 25 1/4 — 25 1/2. Keglevicha losy 10 1/2 — 10 3/4. Ks. Salma losy 35 3/4 — 40. St. Genois 38 — 38 1/4. Palfego losy 38 1/4 — 38 1/2. Amsterdam 2 m. 84 1/2. — Augsburg Uao 102 1/2. — Bukareszt 31 T. 266. — Konstantynopol 31 T. — — Frankfurt 3 m. 101 1/8. — Hamburg 2 75. — — Liwna 2 m. 101 3/4 l. — Londyn 3 m. 10.2. — Medyolan 2 m. 102 1/2. — Paryż 2 m. 118 3/4. — Cesarskich ważnych dukatów agio 6 1/4 — 6 3/8. — Napoleondor 8 1 — —. Angielskie Sover. 10 2 — 10 4. — Imperyal ros. 8 14 — —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 26. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% 83 3/8; 4 1/2 —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 —. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 1120. Akcyje kolei półn. 3117 1/2. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 585. Lloyd —. Galic. listy zast. w Więdniu —. Akcyje niższ. austr. Towarzystwa eskomp. 500 zlr. 548 3/8 zlr. Amsterdam 1. 2. m. —. Augsburg 102 5/8 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 101 1/4 2. m. Hamburg 75 2. m. Liwno — 1. 2. m. Londyn 10 — 2. l. m. Medyolan 102 1/2. Marsylia —. Paryż 118 3/4. Bukareszt 265. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 6 3/8. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indem. —; innych krajów koron. 76 3/8. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 —. Pożyczka narodowa 85 1/16. C. k. austr. akcyje skarh. kolei żelaz. po 500 fr. 357 1/2 fr. Akcyje e. k. uprzyw. zakładu kredy. 382 1/2.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. czerwca.

Hr. Stadnicki Kaz., e. k. szambelan i radca namiestn., z Krakowa. — Hr. Czacki Aleks., z Krehowa. — Hr. Badeni Aleks., z Glinian. — PP. Czajkowski Jan, z Bóbrki. — Kirchmayer Jan Kanty, z Przesławiec. — Zworski Jul., z Bóbrki. — Wasł Fran., z Brzeżan. — Szymanowski Szymon, z Spasowa. — Polanowski Feliks, z Bojańca. — Chyliński Mar., z Bakowiec. — Kielanowski Tytus, z Kozłowa. — Herman Luc., z Rzepniowa. — Osmótki Wła., z Góry. — Kruszewski Hen., z Chorobrowa. — Sobota Karol, z Podhorek. — Czuczawa Krzysztof, ze Stanisławowa. — Miliński Fran., z Helenkowa. — Pieńczykowski Mil., z Krakowa. — Nikorowicz Karol, z Mościsk. — Mysłowski Alf., z Zubrzy. — Rozwadowski Włod., ze Złoczowa. — Wybranowski Leon, z Drohobycza. — Pierzchała Ign., z Uszkowiec. — Suchodolski Leon, ze Sosnowa. — Zbrożek Ant., z Wierzbizą. — Rubczyński Alf., ze Złoczowa. — Siarczyński Zygmunt, z Streptowa. — Skolimowski Jul., z Dynisk. — Obniski Wik., z Mycowa. — Bogdański Edw., z Zabłotca. — Perelli Wilh., z Woli Arłamowskiej. — Bal Ant., z Grochowca. — Soksewicz Józef, e. k. generał-major, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. czerwca.

PP. Winnicki Tytus, do Nowosiótek. — Lenciewicz Eraz., do Zadworza. — Wierchowski Edw., do Pleśnian. — Bocheński Rom., do Jezierzana. — Jankowski Lud., do Brykowa. — Dylewski Mar., do Lubienia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 25. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	325 80	+ 6 6°	73.3	północny	sl. pochmurno
2. god. popoł.	325 29	+ 10 0°	74.5	"	mier. deszcz
10. god. wiecz.	324 31	+ 7 0°	84.9	zachodni	sl. pochmurno
Wysokość deszczu 3. — 62.					

T E A T R.

Dziś dnia 27. czerwca 1856

„Zły duch zamku Ronquerolles.“

(Druga część Pamiętników Szatana).

Nowa fantastyczna melodrama z francuskiego podług romansu Fryderyka Soulié w 5 aktach a 10 obrazach z prologiem.

KRONIKA.

Dnia 18go b. m. o godzinie jedenastej przed południem wybuchł ogień w Kałuszu w domu tamtejszego mieszczanina Odzierzyńskiego. Przy nadzwyczajnej posusze, przy braku wody do gaszenia i przy silnym wietrze rozszerzył się pożar z niezmierną szybkością na sąsiednie budynki słomą pokryte, tak że w przeciągu godziny spłonęło osiemnaście domów i czternaście zabudowań gospodarskich. Szkoda jest znaczna, jednak klęska dotknęła z małymi wyjątkami tylko zamożniejszych mieszkańców miasteczka. Pożar powstał, jak słyhać, przez nieostrożność przy podkurzaniu roju pszczoł, który osiadł na strzesze.

— Rzecz wznowiona najprzód dla rozrywki, stała się z czasem przedsięwzięciem pożytecznym. Dawniej nieco zbudował znany radca narodowy Seiler w Bernie zbytkowe domki szwajcarskie w lasku bulońskim, które dla wytworności i taniości powszechnie chwalono. To go spowodowało do wybudowania ruchomych domów drewnianych i do zyskowej ich sprzedaży. Taki dom drewniany można z łatwością zestawić, rozebrać i transportować. Składa się z części dolnej i z piętra, jest ciepły i zdrowy, a cena najmu jego wynosi rocznie najwięcej do 600 franków. — Na dole znajduje się przedpokój, kuchnia, spiżarnia, mały salonik i jeden gabinet, na pierwszym piętrze zaś cztery sypialnie lub inne alkowy. — Dom taki urządzony jest na dwie familie, a na każdym piętrze znajduje się pomieszczenie o dwóch sypialniach lub izbach, jednej sali jadalnej i o jednej kuchni z przedpokojem, a najem roczny wynosi 300 franków. Może też być urządony i na cztery familie z oddziałami o jednej kuchni, jednej jadalni, jednej sypialni i o jednym gabinecie. Do każdego lokalu prowadzą wchody osobne. — Komisya rządowa uznała ten sposób budowania za dobry. Miasto Paryż wyznaczyło niedaleko baryery gruntu na 12 takich domów, które odnajęte być mają robotnikom. Minister spraw wewnętrznych przyzwolił p. Seilerowi subwencyę pieniężną do wybudowania pierwszych domów. Dla lepszego zabezpieczenia się od ognia zostawia się 3 metrów próżnego miejsca między jednym a drugim zabudowaniem.

— Athenäum niemieckie pisze: Z Chin otrzymano wiadomość o tamtejszej fabrykacji papieru. Jest to dokument na cienkim papierze czerwonym pisany starannie znakami chińskimi, i zawiera: „Pierwszy papier robiono w Jenke

(w Chekeang) z trzciny bambusowej. Materiał ten przyszedł wkrótce do powszechnego użytku, i potąd się jeszcze utrzymuje, lecz robią teraz papier także i w Schuen, Garhwey, Sense i w innych miejscach. W Schuen wyrabiają papier najlepszy. Sposób fabrykacji tej jest następujący: Zrzyna się odrostki bambusowe, kiedy zaczynają puszczać liście, i oglądza sęki. Potem kopią rów 10 do 20 stóp głęboki (lak zwana sadzawkę papierową), rozkłada trzcinę bambusową, układa się ją grzbietem na wierzch w sadzawkę i posypuje się każdą warstwę trzciny warstwą wapna, aż pokąd rów się nie zapełni. W przeciągu roku przechodzi tak trzcina jak i wapno do rozkładu, poczem mięsza się to wszystko razem i nupuszcza wodą, by sputkać solne cząstki. Z gęstego osadu robi się papier ordynaryjny, z części zaś subtelniejszych, czystszych i klejowatych papier cienki i miękki. Z okrawków bambusowych robi się następnie tektura, pociąga się ją ciekno klejem wspomnianym, wysusza w piecu, i papier już gotów. Piecy mają z gliny, wysokie zaledwie na jedną stopę z czeluzią płaską nie większą od tektury i z otworem po obu stronach. Piece te opalają węglem z drzewa. Oto cała tajemnica fabrykacji papieru.“

— Pan Steinberger, o którego panoramie i muzeum anatomicznym wystawionem na placu „Castrum“ kilkakrotnie już wspomnieliśmy w naszej Kronice, urządził właśnie ostatnią wystawę swych zajmujących widoków bitew, miast, okolic itp. Ceniąc pracę i szlukę radzibyśmy, żeby publiczność litnie uczęszczała na tę wystawę bitew, o których tyle było rozgłosu po świecie, i przypatrzyła się innym osobliwościom tej wystawy, gdyż tylko do końca tego miesiąca będzie otwarta. Pan Steinberger wyjeżdża, ile nam wiadomo, do Jas.

Galerya obrazów na korzyść galicyjskiego Zakładu ślepych w wielkiej sali ratuszowej otwarta codziennie od 9tej godziny rano do 5tej po południu.

Bilety wstępne sprzedają się w księgarniach pp. Milińskiego i Wilda, w aptece p. Müllinga, i w sklepach pp. Adamskiego, spółki Kummera i Alex. Winiarza.

Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje subskrypcyę na pogorzelców Niżankowie.